Sygn. akt III CSK 152/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)
SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)
SSA Maria Szulc

w sprawie z powództwa E. sp. z o.o. w K.
przeciwko Województwu Ś. Zarządowi
Dróg Wojewódzkich w K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 4 lutego 2011 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 2 grudnia 2009 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 7 września 2009 r. oddalił powództwo E. sp. z o. o. z siedzibą w K. przeciwko Województwu Ś. Zarządowi Dróg Wojewódzkich w K. o zapłatę kwoty 640.368,30 zł.

Z ustaleń wynika, że w dniu 11 października 2006 r. pomiędzy inwestorami Województwem Ś. Zarządem Dróg Wojewódzkich w K. i Gminą S., a wykonawcą Przedsiębiorstwem Robót Drogowych D. sp. z o.o. w S. została zawarta umowa, której przedmiotem była przebudowa skrzyżowania oraz budowa sygnalizacji świetlnej. Wykonawca zawarł z powodową spółką jako podwykonawcą umowę dotyczącą budowy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu, przebudowy oświetlenia i przebudowy sieci teletechnicznej. Powódka przedłożyła inspektorowi nadzoru budowlanego inwestora specyfikację materiałów i ich producentów niezbędnych do przebudowy skrzyżowania i uzyskała jego zgodę.

Roboty elektryczne i telefoniczne zostały odebrane przez inspektora nadzoru w dniu 16 lutego 2007 r. Pismami z dnia 21 maja i 21 czerwca 2007 r. wykonawca zwrócił się do inwestora z prośbą o wyrażenie zgody na przekazanie środków finansowych wynikających z wykonania robót elektrycznych bezpośrednio na konto podwykonawców, w tym na rzecz powódki. Do drugiego z tych pism wykonawca dołączył kopie umów z podwykonawcami. Inwestor nie zgodził się na przekazywanie należności bezpośrednio podwykonawcom, bowiem umowa o roboty budowlane ich nie obejmowała i nie mogli oni wystawiać faktur obciążających inwestora. Wynagrodzenie za roboty budowlane mogły być przekazywane podwykonawcy tylko pod warunkiem wystawienia faktur przez wykonawcę i tylko po dokonaniu cesji wierzytelności na rzecz podwykonawcy.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne, bowiem obciążenie inwestora obowiązkiem zapłaty wynagrodzenia należnego podwykonawcy wymagało uzyskania zgody inwestora na jego udział w procesie realizacji inwestycji, a to nie miało miejsca. Nie stanowiło takiej zgody akceptowanie przez inspektora nadzoru inwestorskiego złożonego przez podwykonawcę wykazu materiałów elektrycznych i ich producentów oraz prowadzenie z nim rozmów. Inspektor nadzoru inwestorskiego jest reprezentantem inwestora na placu budowy,

a jego rola ogranicza się do czynności określonych w prawie budowlanym, związanych z prawidłowym przebiegiem procesu inwestycyjnego, nie jest on natomiast uprawniony do składania oświadczeń woli nie związanych z czynnościami technicznymi, wykraczających poza uregulowania prawa budowlanego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 2 grudnia 2009 r. oddalił apelację powódki od powyższego wyroku.

Podzielając ustalenia faktyczne uznał, że pozwany jako jeden z inwestorów nie wyraził zgody na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą. Czynności podejmowane przez powódkę dotyczyły wyłącznie finansowania, w szczególności bezpośredniego przekazywania środków finansowych na rzecz podwykonawcy. Nie ma to znaczenia dla odpowiedzialności inwestora, uregulowanej w art. 647^1 § 5 k.c., ponieważ nie potwierdzono, że pozwanemu przedstawiono projekt umowy lub umowę zawartą przez powódkę z wykonawcą wraz z częścią dokumentacji wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, tak, aby mogła świadomie złożyć oświadczenie o wyrażeniu zgody na jej zawarcie. Dokument zatwierdzający materiały do przebudowy drogi nie zawiera treści, która wskazywałaby na fakt zgody inwestorów. Notatka sporządzona na nim przez inspektora nadzoru nie stanowi o tym, że pozwany wiedział o tym dokumencie i wyraził zgodę na wskazane materiały i ich producentów, co i tak nie byłoby współmierne do wyrażenia zgody przez pozwanego na zawarcie umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą. Analiza dowodów również nie potwierdza, zdaniem Sądu, ustnego wyrażenia zgody. Nie wynika to także z dziennika budowy.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Skarga została oparta na pierwszej podstawie kasacyjnej z art. 398^3 § 1 pkt 1 k.p.c. i zawiera zarzut naruszenia art. 647^1 § 2 k.c. oraz art. 647^1 § 5 k.c. W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie tego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak wynika z art. 647^1 § 2 k.c., do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Wymóg wyrażenia tej zgody stanowi instrument ochrony inwestora przed nieuzasadnionym obciążeniem go odpowiedzialnością za cudzy dług. Inwestor bowiem ponosi solidarną odpowiedzialność z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę (art. 647^1 § 5 k.c.).

Po początkowych wahaniach co do sposobu wykładni tego przepisu Sąd Najwyższy zajął jednolite stanowisko, wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08 (OSNC 2008, nr 11, poz. 121). W uchwale tej, jak również w szeregu późniejszych orzeczeń (por. wyrok z 26 czerwca 2008 r., I CSK 80/08, M. Prawn. 2008, nr 22, poz.1215, nie publ.; z 11 grudnia 2008 r., IV CSK 323/08, nie publ.; z 20 stycznia 2009 r., II CSK 417/08, nie publ.; z 2 lipca 2009 r., V CSK 24/09, nie publ.) wskazano, że zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą może być wyrażona w dwojaki sposób – bierny (pasywny) oraz czynny (aktywny). Wyrażenie zgody w sposób bierny objawia się brakiem zgłoszenia na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie. Przyjmuje się fikcję prawną, że inwestor zgodę wyraził. Ponieważ jednak w art. 647^1 k.c. chodzi o odpowiedzialność inwestora za cudzy dług, interes inwestora został zabezpieczony poprzez obowiązek przedstawienia mu stosownej dokumentacji. Przyjmując fikcję wyrażenia w sposób bierny zgody, ustawodawca

zakłada, że inwestor zapoznał się, a w każdym razie mógł się zapoznać z tą dokumentacją i ma, bądź powinien posiadać, wiedzę o zakresie robót i wynagrodzeniu uzgodnionym w umowie z podwykonawcą. Drugi sposób wyrażenia zgody (czynny) może przybrać różną formę. Inwestor może wyrażać ją w sposób wyraźny pisemne bądź ustnie, albo poprzez inne zachowanie, które w sposób dostateczny ujawnia jego wolę (art. 60 k.c.). Może zatem nastąpić to poprzez czynności faktyczne, w sposób dorozumiany, na przykład przez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w jego dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót, oraz dokonywanie podobnych czynności. Przepis art. 647^1 § 2 k.c. nie uzależnia odpowiedzialności inwestora od przedłożenia mu dokumentacji, jeśli wyraża w sposób czynny zgodę na udział podwykonawcy w realizacji inwestycji. Może on uzyskać wiedzę o umowie pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą z dowolnego źródła, zarówno przed jej zawarciem, jak i później. Ustawodawca zakłada, że jeżeli inwestor zgodę w sposób czynny wyraża, to wie co robi i nie jest już potrzebny żaden mechanizm obronny.

Sąd Apelacyjny wyraził jednak inne stanowisko i uznał, że każda forma wyrażenia przez inwestora zgody, o jakiej mowa w art. 647^1 § 2 k.c., wymaga uprzedniego przedstawienia mu umowy bądź jej projektu wraz z częścią dokumentacji. Stanowiska tego jednak nie uzasadnił w sposób, który umożliwiłby odejście od przedstawionego wyżej ugruntowanego poglądu Sądu Najwyższego.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398^{15} k.p.c.